

Rozmowa z Franciszkiem Dziewirzem, prezesem Spółdzielni Producentów Owoców i Warzyw „Nadwiślanka” w Ożarowie

Najsłynniejsza wiśnia w Europie

**• Panie prezesie, spółdzielnia „Nadwiślanka” jest do-
syć młodą spółdzielnią, bo
powstała raptem przed kil-
ku laty. Co spowodowało, że
sadownicy zdecydowali się
zorganizować w ten sposób?**

– W 2004 r. ceny, jakie otrzymywali producenci owoców miękkich osiągnęły tak niski poziom, że spowodowało to blokady zakładów przetwórczych i protesty. Wielu sadowników zrozumiało, że musi się zorganizować, bo tylko wspólnie mogą więcej uzyskać. To spowodowało, że zdeteminowani producenci owoców i warzyw zdecydowali się w 2005 r. utworzyć spółdzielnię. Już rok później przygotowaliśmy pięcioletni plan dochodzenia do uznania i spółdzielnia została wpisana na listę wstępnie uznanych organizacji producentów. Uczynił to jeszcze wojewoda świętokrzyski, dopiero potem zmieniły się przepisy prawne i od kilku lat takiego wpisu dokonuje marszałek województwa.

rowa do Lipska. Jest to swoisty fenomen, bowiem próby przeniesienia jej w inne rejony z reguły kończą się niepowodzeniem. Wiśnia ta po prostu nie chce gdzie indziej owocować, co powoduje, że staje się pewną osobliwością przyrodniczą. Specjaliści uznają, że taki ograniczony obszar, w którym dobrze owocuje jest efektem specyficznego mikroklimatu dorzecza rzek Wisły i Kamiennej oraz podłoża wapiennego. Trzeba jednak zaznaczyć, że wiśnia nadwiślanka jest trudniejsza w uprawie i ma mniejszą wydajność z ha niż inne rodzaje wiśni. Jej owoce cechują się jednymi z najcenniejszych walorów nie tylko smakowych, ale i zdrowotnych, co zawdzięczają dużej ilości antocyjanów, kwasów oraz związków mineralnych. Ze względu na specyfikę i tradycję tej uprawy w czerwcu 2006 r. złożyliśmy wniosek do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wpisanie wiśni nadwiślanki na Listę Produktów Tradycyjnych w kategorii orzechy, na-

• Jakie przyniosło to korzyści?

– Te działania przyniosły przede wszystkim korzyści marketingowe i olbrzymią promocję wiśni. Ponieważ nasza Spółdzielnia Producentów Owoców i Warzyw „Nadwiślanka” była wnioskodawcą wpisu do rejestru Chronionych Nazw Pocho-
dzenia, to obecnie jest zobligowana do prowadzenia rejestru producentów, którzy uprawiają wiśnię nadwiślankę i corocznie certyfikują swoją produkcję. Tylko oni mogą sprzedawać produkt o nazwie wiśnia nadwiślanka i otrzymywać gratyfikację finansową w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. My jako spółdzielnia i w pełni uznana organizacja producentów podejmujemy szereg działań promocyjnych naszego sztandarowego produktu. Przede wszystkim jeździmy na targi krajowe i zagraniczne oraz przedstawiamy walory wiśni nadwiślanki w mediach. Efekt tych działań jest taki, że w tej chwili jest najbardziej znaną wiśnią w Europie. Duży udział w tych działaniach spółdzielni ma przewodniczący Rady Nadzorczej dr Janusz Suszyna, wykładowca jednej z sandomierskich uczelni i znawca tematyki dotyczącej sadownictwa i ogrodnictwa. Chciałbym tutaj koniecznie też zaznaczyć znakomitą współpracę z lokalnymi samorządami, przede wszystkim z burmistrzem miasta i gminy Ożarów, ze starostą opatowskim oraz przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego. Wszyscy oni doskonale wiedzą, że promocja naszej wiśni to też promocja tego regionu.

• Ilu członków grupy ma przyznane certyfikaty?

– W tej chwili 33 osoby. Rolnik wpłaca spółdzielni jako jednostce prowadzącej rejestr producentów wiśni nadwiślanki kolejno 700 i 2500 zł. Dokładnie wpłata ta jest określana jako składka na rzecz grupy producentów produktu wiśnia nadwiślanka. Następnie nasza spółdzielnia zleca przeprowadzenie certyfika-

cji firmom zewnętrznym. Uzyskany certyfikat wraz z dowodem wpłaty wspomnianej składki na rzecz grupy producentów produktu wiśnia nadwiślanka jest podstawą do zwrotu tych kosztów rolnikowi przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wniosek ten w imieniu producentów składa nasza spółdzielnia, a pieniądze trafiają do rolnika. W ten sposób z powodzeniem działamy od trzech lat. Warto też zaznaczyć, że z tych 3 200 zł, które wpłacali nam sadownicy w ramach wspomnianej składki zostawało około 1 500 zł, które po zakończeniu certyfikacji zwracaliśmy im. Ponieważ od tego roku prowadzimy sklep ze środkami ochrony roślin, to obecnie przekazujemy im środki ochrony roślin o takiej właśnie wartości.

• Czym oprócz sprzedaży wiśni zajmuje się spółdzielnia?

– W ramach grupy zajmujemy się skupem i sprzedażą porzeczek, prawie wyłącznie czarnych, aronii, śliwek oraz jabłek, ale wyłącznie przemysłowych. Oprócz tego zajmujemy się jeszcze dwoma segmentami działalności. Jest to hurtownia warzyw oraz otwarty w tym roku sklep ze środkami ochrony roślin. W tej chwili nasza grupa liczy 78 członków, którzy mają około 400 ha sadów na terenie trzech województw: świętokrzyskiego (powiat sandomierski, opatowski, ostrowiecki), lubelskiego (powiat kraśnicki) i mazowieckiego (powiat lipski).

• Od 2006 r. spółdzielnia realizowała pięcioletni plan dochodzenia do uznania jako grupa producentów owoców i warzyw. Jakie inwestycje udało się w tym czasie zrealizować?

– Inwestycje przebiegały dwutorowo. Po pierwsze postanowiliśmy się skupić na działaniach zmierzających do stworzenia bazy magazynowo-dystrybucyjnej do produktów wytwarzanych przez członków



Franciszek Dziewirz jest zadowolony m.in. z zakupu samochodu dostawczego

grupy oraz zakupu sprzętu do jej obsługi. W 2007 r. kupiliśmy budynek od miejscowej Gminnej Spółdzielni o powierzchni 900 metrów kwadratowych oraz 1,73 ha ziemi pod ewentualne przyszłe inwestycje przetwórcze. Zakupiony budynek został zmodernizowany przez wybudowanie trzech komór chłodniczych, pomieszczenia sortowniczo-magazynowego, pomieszczeń socjalnych, sklepowych oraz biurowych. Otoczenie budynku zostało ogrodzone i utwardzone kostką w celu stworzenia placu manewrowego. Zakupiliśmy też 390 kistenów, samochód ciężarowy Volvo z przyczepą, 6 wózków widłowych, 7 wózków paletowych, 8 wag elektronicznych. W 2009 r. nastąpiła zmiana prawa, która umożliwiła zakup poprzez grupę, z dofinansowaniem unijnym, sprzętu i maszyn do zbioru. W ten sposób utworzył się drugi główny tor naszych działań inwestycyjnych. Dzięki tym rozwiązaniom członkowie naszej grupy zakupili m.in. 15 otrząsarek do wiśni, 3 kombajny do zbioru porzeczek. W sumie na inwestycje wydaliśmy 2,5 mln zł. Gdyby nie pomoc unijna i 75 proc. zwrot kosztów, to niestety takich inwestycji nie można byłoby zrealizować. Po prostu nasi członkowie nie posiadają takich środków.

• A jak wygląda sytuacja ze zbytem produktów?

– Z wiśnią nadwiślanką nie ma najmniejszych problemów. Każdą jej ilość sprzedajemy po lepszych cenach niż inne rodzaje wiśni. Trochę trudniej jest z innymi naszymi produktami. Jeśli chodzi o owoce miękkie staramy się sprzedać jak najpewniej i najbliżej, bo to przynosi oszczędności na transporcie. Jak na razie udaje się otrzymywać wszelkie przelew w miarę terminowo. Sprzedajemy przede wszystkim wiśnię na mrożenie i wiśnię na tłoczenie. Jeśli chodzi o tą mrożoną towar prawie w całości trafia do francuskiej rodzinnej firmy Materne Industrie. Mają oni zakład przetwórczy w pobliżu Nałęczowa, około 100 km od nas. Współpraca między nami układa się znakomicie, przykładem tego jest choćby to, że przyjeżdża do nas firmowy agronom, który zakłada pułapki lepowe na nasionnice. Jeśli chodzi o wiśnię na tłoczenie, to ją sprzedawaliśmy w przeszłości do różnych firm, ale w tej chwili cały towar trafia do T.B. Fruit Dwikozy, przede wszystkim ze względu na położenie 30 km od nas.

Seweryn Pieniążek



Spółdzielnia „Nadwiślanka” – baza magazynowo-dystrybucyjna

• Nazwa „Nadwiślanka” nie jest przypadkowa?

– Pochodzi od wiśni nadwiślanki, która nazywana jest też wiśnią odroślową lub wiśnią słupecką. Tradycja uprawy sięga ponad 100 lat, ale po okresie mniejszego zainteresowania w ostatnich latach wiśnia ta przeżywa swój renesans. Nadwiślanka jest lokalnym typem odroślowej wiśni sokowej zaaklimatyzowanej do uprawy w warunkach pasa nadwiślańskiego od Oża-

siona, zboża, warzywa i owoce. Został on pozytywnie rozpatrzony. Jeszcze w grudniu 2006 r. wysłaliśmy do Brukseli wniosek o wpisanie wiśni nadwiślanki do unijnego rejestru Chronionych Nazw Pocho-
dzenia. 15 grudnia 2009 roku wiśnia nadwiślanka uzyskała wpis do tego rejestru. Był to pierwszy taki produkt z województwa świętokrzyskiego i piętnasty z Polski obok takich tuzów jak bryndza, czy oscypek.

Korzyści wynikające z założenia grupy to, m.in. wspólny zakup środków do produkcji, a zatem tańsze dla grupy: nawozy, środki ochrony roślin, transport oraz znacznie lepszy kontakt z odbiorcami gotowymi zapłacić wyższą cenę za produkty o ustalonych standardach jakościowych. To także korzyść z wspólnych inwestycji (kapitał, kredyty, maszyny, magazyny, chłodnie, itp.). Informacje na temat grup producentów rolnych (m.in.: zbóż i nasion oleistych, drobiu, bydła, jaj czy mleka) można przeczytać na portalu, w zakładce Grupy Producentów Rolnych.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Projekt opracowany przez Wydawnictwo Ludowe Sp. z o.o.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.